

Sprawozdanie z udziału w V Kongresie Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu „Agrobiznes w krajach Europy Środkowej w Aspekcie Integracji z Unią Europejską”

Wstęp

V Kongres Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu odbył się w dniach 22–25.09.1998 roku we Wrocławiu. Uczestniczyło w nim ponad 200 ekonomistów z Polski, Czech, Białorusi i Rosji.

W części plenarnej kongresu oraz w trakcie dyskusji w pięciu sekcjach problemowych zajmowano się:

- Ekonomicznymi i organizacyjnymi problemami gospodarstw rolnych;
- Infrastrukturą wsi i rolnictwa;
- Polityką rolną;
- Przedsiębiorczością na terenach wiejskich;
- Doradztwem i oświatą.

Na sesji plenarnej ogłoszono 11 referatów, na obradach w poszczególnych sekcjach – 123. Autorki uczestniczyły w obradach dwóch pierwszych z wyżej wymienionych sekcji.

Na obrady w sekcji I przygotowane zostały 33 artykuły, w tym 7 przez autorów z Czech, 2 z Rosji i 24 z Polski, natomiast w sekcji II – odpowiednio 14 artykułów (jeden z nich w języku*czeskim).

Czesi przedstawili przemiany w rolnictwie ich kraju po 1990 roku oraz procesy przystosowawcze w sferze agrobiznesu do funkcjonowania w ramach Unii Europejskiej, jak też aspekty socjologiczne dotyczące czeskiej wsi po okresie transformacji.

Białorusini omówili aktualne problemy gospodarki żywnościowej w ich kraju.

Tematyka opracowań polskich była bardzo zróżnicowana i dotyczyła:

- problemów występujących w różnych typach gospodarstw rolnych (w ekologicznych, w gospodarstwach o zróżnicowanym poziomie towarowości, o różnym kierunku mechanizacji itp.);
- regionalnego zróżnicowania rolnictwa i potencjału wytwórczego obszarów wiejskich;
- poszczególnych aspektów organizacji i ekonomiki gospodarstw indywidualnych (finansowania działalności gospodarstw, struktury, wielkości, jakości i efektywności produkcji, metod powiększania obszaru itd.);
- kierunków zmian w organizacji gospodarstw oraz ich wyników ekonomicznych w aspekcie integracji z Unią Europejską;
- regionalnych dysproporcji rozwoju gospodarczego i poziomu życia w Polsce;
- problemów rozwoju regionów Europy Środkowo-Wschodniej sąsiadujących z krajami Unii Europejskiej;
- infrastruktury technicznej wsi i rolnictwa, w tym potrzeb i możliwości jej poprawy.

Referaty, mimo różnej tematyki, łączyły wspólne problemy, takie jak:

- 1) krytyczna ocena polskiego rolnictwa oraz infrastruktury wsi na tle rolnictwa krajów należących do Unii Europejskiej;
- 2) potrzeba upowszechniania postępu technicznego i biologicznego;
- 3) konieczność poprawy struktury obszarowej gospodarstw;
- 4) wzrost efektywności produkcji;
- 5) słaba znajomość podstaw prawnych polityki regionalnej, celów, zasad i procedur przygotowywania programów pomocowych z funduszy strukturalnych oraz ich realizacji i kontroli;
- 6) niezbędne obecnie opracowanie polityki rozwoju regionów wiejskich, uwzględniającej znaczne zróżnicowanie obszarów wiejskich.

Należy podkreślić, że mimo pogłębionej analizy stanu polskiego rolnictwa i powszechnej zgodności, co do konieczności i podstawowych warunków jego przekształceń, w referatach i w dyskusji nie pojawiły się żadne propozycje docelowego modelu rolnictwa oraz kierunków i metod przyspieszania przemian.

Jednym z najważniejszych wniosków dla Polski, jaki nasunął się po przedyskutowaniu funkcjonowania wspólnotowej¹ polityki wobec obszarów wiej-

¹Politykę rozwoju obszarów wiejskich określa się mianem polityki wspólnotowej, a nie wspólnej, jak w przypadku polityki rolnej, gdyż problemy rozwoju obszarów wiejskich pozostają w gestii poszczególnych państw członkowskich, natomiast ingerencja organów UE ogranicza się jedynie do działań pomocniczych, wspierających i konsultacyjnych, ustalając wspólnie tylko założenia organizacyjne, finansowe i proceduralne polityki rozwoju obszarów wiejskich [referat U. Gozdalik: *Zmiany w postrzeganiu terenów wiejskich w Unii Europejskiej na przykładzie Holandii*].

skich, jest właściwe przygotowanie naszych terenów rolnych do współdziałania i korzystania z pomocy w ramach unijnych funduszy strukturalnych. Istotna jest decentralizacja decyzji w tym zakresie oraz umożliwienie społeczności lokalnej wpływania na formę zagospodarowania otaczającej ją przestrzeni. Polityka ta powinna brać pod uwagę przede wszystkim lokalne umiejętności np. administracyjne oraz podział ryzyka między władze centralne a samorządowe.

W niniejszym doniesieniu skupiono się na dwóch wybranych aspektach, poruszanych na kongresie. Pierwszy z nich wiąże się z ziemią – zmianami obszarowymi gospodarstw rolnych oraz rynkiem ziemi. Drugi aspekt to regionalne zróżnicowanie rozwoju gospodarczego Polski (w tym potencjału wytwórczego obszarów wiejskich) oraz dysproporcje gospodarcze między krajami Unii Europejskiej a regionem Europy Środkowo-Wschodniej.

Zmiany obszarowe gospodarstw rolnych w Polsce

Na problematyce przemian w strukturze obszarowej szczegółowo skupiono się w dwóch referatach: T. Nietupskiego² oraz L. Pałasza³.

Zwrócono uwagę, że chociaż w Polsce powierzchnia użytków rolnych stale maleje, to w przeliczeniu na 1 mieszkańca (0,47 ha) jest wyższa w stosunku do niektórych krajów UE.

Nasze rolnictwo jest jednak rozdrobnione i bardzo zróżnicowane regionalnie pod względem struktury obszarowej i formy własności ziemi. Gospodarstwa rolne sektora publicznego występują przede wszystkim w obrębie 8 byłych województw: szczecińskiego, gorzowskiego, słupskiego, koszalińskiego, wałbrzyskiego, jeleniogórskiego, zielonogórskiego i olsztyńskiego (zajmują tu 16–23% powierzchni UR). Największe, pod względem przeciętnego obszaru, gospodarstwa indywidualne są w byłych województwach: szczecińskim, elbląskim, koszalińskim, olsztyńskim i suwalskim (ponad 15 ha), najmniejsze – w bielskim, katowickim, krakowskim, krośnieńskim, nowosądeckim, rzeszowskim i tarnowskim (poniżej 4 ha).

W latach 1988–1996 w Polsce ubyło około 126 tys. gospodarstw rolnych, głównie średnich (2–5 ha). Jednocześnie jednak zwiększyła się liczba gospodarstw najmniejszych (1–2 ha) i największych (powyżej 15 ha). Pozytywnym zjawiskiem jest wyraźny wzrost liczby gospodarstw o powierzchni ogólnej

²T. Nietupski: *Możliwości zmian struktury obszarowej i powiększania dochodów rolników na Dolnym Śląsku*.

³L. Pałasz: *Zmiany obszarowe gospodarstw rolnych i ich możliwości produkcyjne w okresie integracji z Unią Europejską*.

powyżej 100 ha, które zajmują obecnie ponad 1/5 ogólnego areалу ziemi rolniczej. L. Pałasz podzielił gospodarstwa rolne w Polsce na dwa typy: gospodarstwa pracownicze (o najmniejszym areale, w których zasadniczy dochód przynosi praca w innych działach gospodarki narodowej) oraz rolnicze (większe obszary, dające podstawowe źródło utrzymania).

Z kolei T. Nietupski omawia problemy „gospodarstwa socjalnego” (małe obszary, słabe ekonomicznie w liczbie około 1,5 mln) oraz gospodarstwa rodzinnego (zapewniającego rodzinie nie tylko pełne zatrudnienie, ale i dochody zbliżone do poziomu osiąganego w innych działach gospodarki). Według referenta obszar takich gospodarstw typowo rolniczych na Dolnym Śląsku waha się od 25 do 60 ha w zależności od warunków przyrodniczych i położenia.

Rynek ziemi rolniczej

W wystąpieniach zwrócono uwagę na fakt, że dzięki przemianom gospodarczym w kraju wykształcił się rynek ziemi rolniczej, którego podmiotami są rolnicy indywidualni (tzw. rynek międzysąsiedzki), Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz inne jednostki posiadające ziemię (rolnicze spółdzielnie produkcyjne, gminy itp.).

W latach 1990–1991 obrót ziemią był zdominowany przez transakcje na rynku chłopskim. Dopiero jednak po 1992 roku nastąpił silny rozwój rynku ziemi rolniczej, związany z powstaniem AWRSP, która oferowała jej sprzedaż na korzystnych warunkach, co motywowało małe gospodarstwa chłopskie do zakupu ziemi. Ożywienie na rynku ziemi nastąpiło w latach 1996–1997, między innymi pod wpływem polepszającej się koniunktury w rolnictwie, poprawy sytuacji finansowej rolników oraz nowych rozwiązań prawnych i kredytowych, ułatwiających zakup ziemi⁴. W 1997 roku około 49% kredytów inwestycyjnych pobranych przez rolników stanowiły kredyty na zakup ziemi (w 1995 roku – 22%, w 1996 – 17%)⁵.

W referatach i dyskusji skupiono się na cenach gruntów rolniczych⁶ oraz sprzedaży ziemi cudzoziemcom⁷.

⁴A. Daniłowska: *Rola kredytu w finansowaniu rozwoju gospodarstw chłopskich w latach 1993–1996*; M. Dębniwska, M. Garbowski: *Problemy finansowe rolnictwa w aspekcie integracji z Unią Europejską*; W. Wielicki, R. Baum, K. Wajszczuk: *Ceny ziemi rolniczej w Wielkopolsce – stan obecny i prognoza*.

⁵M. Dębniwska, M. Garbowski, op. cit.

⁶W. Wielicki, R. Baum, K. Wajszczuk: op. cit., Sadowski: *Dzierżawa jako trwała forma zagospodarowania gruntów*.

⁷L. Pałasz, op. cit.

Według W. Wielickiego, R. Bauma i K. Wajszczuka, ceny gruntów w skali kraju należy uznać za niskie (tab. 1). Niewielki wzrost cen w latach 1992–1995, zbliżony do stopy inflacji, był uzasadniony dużą podażą ziemi oraz małym dopływem kapitału zagranicznego. Referenci uważają, że wraz ze zbliżaniem się momentu przystąpienia Polski do UE, dynamika wzrostu cen będzie coraz wyższa.

Tabela 1

Ceny ziemi w Wielkopolsce i w Polsce (w tys. zł za 1 ha UR)

Grunty		Lata							
		1990	1991	1992	1993	1994	1995	1996	1997
Wielko- polska	Chłopskie	0,55	0,99	1,30	1,92	2,24	2,83	4,08	5,50 ¹
	Skarbowe	–	–	0,42	1,13	1,41	1,53	2,18	3,67 ¹
	Relacje cen	–	–	3,1:1	1,7:1	1,6:1	1,9:1	1,9:1	1,5:1
Polska	Chłopskie	0,44	0,79	1,19	1,59	1,90	2,25	3,08	3,90 ¹
	Skarbowe	–	–	0,41	1,10	1,37	1,49	1,87	2,44
	Relacje cen	–	–	2,9:1	1,5:1	1,4:1	1,5:1	1,6:1	1,6:1

¹prognoza.

Źródło: W. Wielicki, R. Baum, K. Wajszczuk: *Ceny ziemi rolniczej w Wielkopolsce – stan obecny i prognoza*.

Przewidywane ceny ziemi rolniczej w Wielkopolsce osiągną w 2010 roku poziom 23,3 tys. zł w przypadku ziem chłopskich i 22 tys. zł w przypadku ziem „skarbowych”. Według autorów referatów poświęconych temu zagadnieniu, nastąpi wyrównywanie się cen gruntów między Polską a państwami UE. W Wielkopolsce będzie to szczególnie dynamiczny proces, a punktem odniesienia – zdaniem autorów – powinny być ceny ziemi w Niemczech. Na początku lat dziewięćdziesiątych ziemia w naszym kraju była dziesięciokrotnie tańsza niż w Niemczech. W 1996 roku dysproporcja ta zmniejszyła się do około 9:1. Z prognoz autorów wynika, że w 2010 roku ceny ziemi w Polsce będą tylko dwukrotnie niższe w stosunku do Niemiec. A. Sadowski przewiduje podobnie, że ceny ziemi w Polsce za kilka lat zrównają się z cenami europejskimi, co może spowodować, że – za przykładem krajów UE – trwałą formą zagospodarowania gruntów stanie się dzierżawa.

Problem sprzedaży ziemi cudzoziemcom, poruszony w referacie L. Pałasza, wzbudził szczególne emocje. W latach 1990–1997 napłynęło do ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej 976 wniosków cudzoziemców, ubiegających

się o zakup gruntów rolnych w Polsce. Pozytywnie rozpatrzono około 1/4 (dotyczyły około 650 ha). Większość z nich kierowały osoby fizyczne polskiego pochodzenia, które wyraziły chęć powrotu do kraju lub posiadały kartę stałego pobytu. Wbrew powszechnej opinii, zdaniem L. Pałasza, cudzoziemcy nie często biorą udział w przetargach nieruchomości rolnych. Stosunkowo większa jest natomiast powierzchnia ziemi wydzierżawionej cudzoziemcom (około 104 tys. ha) oraz spółkom z mniejszościowym udziałem zagranicznym (około 97 tys. ha). Łącznie objęło to w 1997 roku 7% ziemi wydzierżawionej przez AWRSP.

Problemy rozwoju regionów Europy Środkowo-Wschodniej

Podczas obrad zwracano uwagę na to, że dynamicznemu rozwojowi gospodarki Polski i innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej nie towarzyszył równie szybki rozwój rolnictwa⁸. Wskazywano także, że zacofanie infrastruktury w określonych regionach (w tym przede wszystkim wiejskich) zależy w dużej mierze od regionalnych dysproporcji w ogólnym rozwoju kraju⁹.

Dysproporcje te przedstawiono przy wykorzystaniu syntetycznego miernika, który charakteryzuje potencjał ekonomiczny kraju lub regionu, mianowicie produktu krajowego brutto¹⁰. W UE jego poziom, w przeliczeniu na jednego mieszkańca, jest podstawą przyznawania pomocy z funduszy strukturalnych¹¹.

Zakładając nawet bardzo optymistyczny scenariusz przemian gospodarczych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, różnice w poziomie PKB na jednego mieszkańca nie zmniejszą się na tyle, by państwa stowarzyszone były w stanie dorównać piętnastce. Włączenie tej grupy państw, o bardzo niskim poziomie PKB *per capita* (tab. 2), do UE obniżyłoby jej PKB co najmniej o 15%, pozbawiając wiele regionów lub całe państwa członkowskie pomocy otrzymywanej obecnie z funduszy strukturalnych oraz Funduszu Spójności UE.

⁸I. Urbanowski: *Ekonomiczne i organizacyjne problemy gospodarstw rolnych*.

⁹D. Czykier-Wierzbka: *Problemy infrastruktury na obszarach wiejskich w Unii Europejskiej i wnioski dla Polski*.

¹⁰A. Mierosławska: *Regionalne dysproporcje rozwoju gospodarczego i poziomu życia w Polsce*; A. Zawajska: *Problemy rozwoju regionów Europy Środkowo-Wschodniej graniczących z krajami Unii Europejskiej*.

¹¹Z funduszy strukturalnych udziela się pomocy regionom, gdzie PKB na jednego mieszkańca wynosi 75% albo poniżej średniej w UE; z Funduszu Spójności – gdy nie przekracza on 90% średniej unijnej.

Tabela 2

Wybrane wskaźniki gospodarcze w Europie Środkowo-Wschodniej i w Unii Europejskiej

Kraje	PKB <i>per capita</i> w 1993 roku		Stopa inflacji ²		Stopa bezrobocia	
	lata					
	PPP ¹ ECU	PPP UE 15=100	1996	1997	1996	1997
Bułgaria	5 280	33,0	127,0	1000,0	12,5	16,5
Czechy	6 738	42,2	8,8	8,9	3,5	5,0
Węgry	5 720	35,8	23,3	18,2	10,5	10,0
Polska	5 029	31,5	19,9	15,0	13,6	11,9
Rumunia	2 669	16,7	43,9	125,0	6,1	9,2
Słowacja	5 365	33,6	5,7	6,4	12,8	13,3
Estonia	6 136	38,4	23,1	10,8	5,6	4,9
Łotwa	4 593	28,7	17,6	8,5	7,2	7,3
Litwa	2 828	17,7	24,6	9,2	7,0	6,6
Słowenia	8 076	50,5	9,9	9,2	13,9	14,0
4 państwa Europy Środkowo- -Wschodniej ³	5 274	33,0	.	.	13,1 ⁷	
FS 4 ⁴	11 188	70,0	.	.	17,5 ⁷	
10 państw Europy Środkowo- -Wschodniej	4 776	29,9	24,8	53,8	12,2 ⁷	
			16,9 ⁶	13,16		
UE 15	15 984	100,0	3,0		10,8 ⁷	
UE 25 ⁵	13 497	84,4			11,1 ⁷	

¹W parytecie siły nabywczej. ²Mierzona indeksem cen dóbr i usług konsumpcyjnych, w przypadku Estonii – deflatorem PKB. ³Czechy, Polska, Węgry, Słowacja. ⁴Kraje objęte Funduszem Spójności: Grecja, Irlandia, Hiszpania, Portugalia. ⁵25 państw członkowskich poszerzonej UE. ⁶Bez Bułgarii i Rumunii. ⁷Dane o stopie bezrobocia z 1994 roku.

Źródło: A. Zawojka: *Problemy rozwoju regionów Europy Środkowo-Wschodniej graniczących z krajami Unii Europejskiej*.

Regiony oraz państwa obecnej UE (Grecja, Irlandia, Hiszpania, Portugalia), otrzymujące od nich wsparcie, na pewno nie chciałyby utraty obecnych uprawnień, a europejscy podatnicy nie zaakceptują większych obciążeń na rzecz rozszerzonej UE. Jej poszerzenie będzie więc miało ogromne skutki finansowe, gdyż we wszystkich kandydujących krajach Europy Środkowo-Wschodniej wysokość PKB na jednego mieszkańca predysponuje je do pomocy z funduszy strukturalnych.

Porównanie PKB na 1 mieszkańca, wyrażonego w parytecie siły nabywczej (tab. 2), ułatwia ukazanie zróżnicowania w poziomie życia w poszczególnych

krajach. Do oceny problemów ekonomicznych i społecznych związanych z powiększeniem Wspólnoty, dochód ten powinien być liczony przy wykorzystaniu kursów wymiennych. Okazuje się wówczas, że globalny PKB w krajach kandydujących stanowi około 4% PKB UE, natomiast w przeliczeniu na osobę – około 13% średniej unijnej. Rozpiętości te wskazują na konieczność znacznego postępu, jaki musi być dokonany w krajach regionu Europy Środkowo-Wschodniej, aby zwiększyć ich konkurencyjność oraz zintegrować je z Jednolitym Rynkiem.

Po recesji gospodarczej, na początku przemian ustrojowych w Europie Środkowo-Wschodniej, wystąpiło ożywienie, inflacja została w znacznym stopniu ograniczona, wzrósł udział sektora prywatnego, zarówno w tworzeniu PKB, jak i w ogólnym zatrudnieniu w gospodarce. Pozytywnym zjawiskiem jest także napływ do tych krajów bezpośrednich zagranicznych inwestycji. Na początku lat dziewięćdziesiątych koncentrowały się one przede wszystkim na Węgrzech, następnie w byłej Czechosłowacji. Obecnie, najwięcej inwestuje się w Polsce i na Węgrzech.

Regionalne dysproporcje rozwoju gospodarczego i poziomu życia w Polsce

W trakcie obrad podkreślano, że w wyniku przemian gospodarczych coraz wyraźniejszy staje się podział kraju na Polskę A i B. Zdaniem A. Mierosławskiej¹², przy utrzymaniu dotychczasowych zasad rozdziału środków w ramach polityki strukturalnej UE, całe terytorium Polski objęte byłoby pomocą w ramach celu 1 (skierowanej do regionów najbardziej zacofanych pod względem gospodarczym na wspieranie rozwoju infrastruktury). W wyniku tego rejony silniejsze ekonomicznie uzyskają większy dostęp do środków polityki rynkowej i strukturalnej¹³. Nie będzie to sprzyjało wyrównywaniu szans rozwojowych między poszczególnymi regionami. Wyrażano kontrowersyjny pogląd, że lepszym rozwiązaniem dla Polski byłoby tylko częściowe objęcie kraju pomocą w ramach celu 1, a zacofane obszary wiejskie, nie objęte nim, powinny być wspierane w ramach celu 5b.

W Polsce rozpiętość między najwyższym i najniższym poziomem PKB na jednego mieszkańca (według województw) wynosiła w 1992 roku jak 2,5:1, natomiast w 1995 roku już jak 3,5:1. Do województw o najwyższym poziomie należały warszawskie, płockie, poznańskie i katowickie (tab. 3). W 1995 roku

¹²A. Mierosławska: *Regionalne dysproporcje rozwoju gospodarczego i poziomu życia w Polsce*.

¹³W projekcie budżetu unijnego na lata 2000–2006 przewiduje się dostęp nowych członków do funduszy strukturalnych, na co zwracała uwagę m.in. D. Czykier-Wierzba.

Tabela 3

Poziom PKB na 1 mieszkańca w wybranych województwach w latach 1992 i 1995

Województwo	Poziom PKB <i>per capita</i> (średnia w kraju = 100)		
	lata		
	1992	1995	1995–1992 (punkty procentowe)
Warszawskie	158,1	182,0	+23,9
Płockie	149,3	209,0	+59,7
Poznańskie	132,0	128,5	-3,5
Katowickie	116,1	126,1	+10,0
Suwalskie	64,5	73,8	+9,3
Ostrołęckie	69,9	69,7	-0,2
Łomżyńskie	70,4	61,7	-8,7
Siedleckie	71,8	65,0	-6,8
Zamojskie	72,6	60,1	-12,5
Przemyskie	68,6	63,5	-5,1
Krośnieńskie	72,3	70,4	-7,0
Nowosądeckie	68,2	62,3	-5,9
Sieradzkie	71,7	74,2	+2,5

Źródło: A. Mierostawska, op. cit.

w grupie województw o wysokim poziomie rozwoju (wyższym niż w kraju) znalazło się 12 województw. W 1992 roku 9 z nich spełniało kryterium powyżej 115% średniego PKB, a w 1995 roku już tylko 6.

Przebieg i skutki procesów gospodarczych po 1989 roku wskazują na narastanie międzyregionalnych różnic w poziomie rozwoju życia gospodarczego. O zmianach w rankingu województw świadczy m.in. większa w 1995 roku liczba województw, w których PKB *per capita* był niższy od 75% średniej w kraju. W latach 1992–1995 kryterium to spełniało 9 tych samych województw, natomiast w 1995 roku – dodatkowo 9 innych.

W obu latach województwa położone we wschodniej części – Polsce B (umowna granica na linii Wisły i Pilicy) miały niższy poziom PKB na 1 mieszkańca oraz niższe dochody gospodarstw domowych¹⁴. Są to województwa typowo rolnicze, o gorszej infrastrukturze technicznej, mniejszej liczbie mieszkańców i niższym napływie kapitału zagranicznego (tab. 4).

¹⁴Zróżnicowanie tych drugich było wyraźnie niższe w porównaniu z wielkością PKB na 1 mieszkańca: w dwóch województwach ich poziom wynosił ponad 115% średniej (w 1992 roku warszawskie i poznańskie; w 1995 roku warszawskie i katowickie); poniżej 75% średnich dochodów gospodarstw domowych w Polsce w 1992 roku nie miało żadne z województw, w 1995 roku – sześć.

Tabela 4

Dysproporcje w poziomie rozwoju gospodarczego Polski w 1995 roku

Wyszczególnienie	Grupa województw		Polska = 100	
	Polska A	Polska B	A	B
PKB na 1 mieszkańca w zł	8413,0	5578,0	113	75
Wartość dodana w rolnictwie w % PKB ogółem	3,6	10,1	69	194
Udział zatrudnienia w rolnictwie	18,3	43,9	68	163
Poziom infrastruktury technicznej			107	85
Liczba podmiotów gospodarczych na 10 tys. mieszkańców	1017,0	747,0	108	80
Stopień zurbanizowania (% ludności w miastach)	69,0	47,0	111	76
Poziom uprzemysłowienia (% zatrudnionych w przemyśle)	28,4	18,0	114	72
Poziom wykształcenia ogólnego (odsetek ludności z wykształceniem ponadpodstawowym w 1996 roku)	44,7	38,3	108	92

Źródło: A. Mierostawska, op. cit.

Referenci podkreślali, że rozmieszczenie gospodarstw rolniczych charakteryzujących się wysoką efektywnością także nie jest równomierne przestrzennie¹⁵. Zróżnicowanie obszarów wiejskich pod tym względem jest wynikiem nie tylko zróżnicowania warunków gospodarowania, ale również odmiennym przystosowaniem się rolników do tych warunków.

J. Heller zwrócił uwagę, że mieszkańcy obszarów wiejskich, położonych w regionach dysponujących lepszym potencjałem wytwórczym, szybciej dostosowują się do zmieniających się warunków gospodarowania. Wysunął tezę, że działania zmierzające do aktywizacji mieszkańców wsi w celu podejmowania działalności pozarolniczej, a tym samym do kreowania wielofunkcyjnego charakteru obszarów wiejskich, łagodzić będą raczej lokalne dysproporcje między warunkami życia w mieście i na wsi, natomiast nie przyniosą dostatecznych efektów w procesie niwelowania różnic regionalnych.

¹⁵J. Heller: *Regionalne zróżnicowanie potencjału wytwórczego obszarów wiejskich*.

Proceedings from the Participation in the V Congress of the Association of Agricultural and Agribusiness Economists „Agribusiness in the Countries of Central and Eastern Europe in a View of Integration with the European Union”

Abstract

The V Congress of the Association of Agricultural and Agribusiness Economists was held in Wrocław, September 22–25, 1998. Wrocław was hosting more than 200 of economists from Poland, Czech Republic, Belarus and Russia.

The visit to the Congress was a good opportunity to participate in discussion of many issues divided into five broad subjects, namely: „Economic and organisational problems of farms”, „Problems of infrastructure of rural areas and agriculture”, „Agricultural policy”, „Entrepreneurship in rural areas” and „Problems of advisory services and education”. These topics were debated during plenary session and in the course of five scheduled thematic sessions.

Authors of this report took part in the first and the second of selected sections. The report concentrates on structural changes in farms, the agricultural land market (mainly land prices), regional differentiation of production capacity of rural areas, and generally on regional differences in economic development of Poland and other countries of Central and Eastern Europe.